YHA (Youth Hostels Association, www.yha.org.uk)

YHA jest organizacją charytatywną wchodzącą w skład Hostelling International (HI), jednej z największych federacji oferujących noclegi na świecie. Posiadanie karty YHA upoważnia do zniżki (zazwyczaj 10%) w ponad czterech tysiącach miejsc noclegowych w osiemdziesięciu krajach. Kartę można kupić online, cena za kartę ważną rok zaczyna się od 5 GBP (dla osoby poniżej dwudziestego szóstego roku życia) i 15 GBP (osoby powyżej dwudziestego szóstego roku życia). Karta upoważnia również do wielu zniżek, jednak ich ilość nie jest tak duża jak w ISIC i Euro26. Jeżeli planujesz wyjazd i nie znajdziesz taniego noclegu, warto żebyś zajrzał na stronę YHA, gdzie znajduje się wyszukiwarka noclegów federacji HI. Kupno karty polecam jedynie w przypadku, jeżeli uda Ci się w znaleźć coś naprawdę taniego.

VIP Backpackers Card (www.vipbackpackers.com)

Karta, której nie udało się podbić świata, ale jest świetną propozycją dla osób wybierających się do Australii i Nowej Zelandii, gdzie uznawana jest dosłownie na każdym kroku. Kartę można kupić na miejscu w hostelach oraz przez Internet, jej koszt to 47 AUD (około 140 PLN) plus ewentualne 10 AUD (29 PLN) przy zakupie online ze wysyłkę do Polski. Karta oferuje zniżki na noclegi, transport, wycieczki i inne aktywności w Australii oraz kilkunastu innych państwach.

BBH Card (Budget Backpacker Hostels, www.bbh.co.nz)

Karta turystyczna ważna na terenie Nowej Zelandii. Niezwykle popularna, większość hosteli w Nowej Zelandii honoruje tę kartę, co sprawia, że jej zakup jest naprawdę opłacalny. Karta (ważna jeden rok) kosztuje 45 NZD (około 125 PLN), można kupić ją na miejscu w hostelach lub online na stronie internetowej. Posiadacze kart mają zagwarantowaną zniżkę 4 NZD (około 11 PLN) za noc oraz zniżkę 15 NZD (około 42 PLN)

zwijanie ciuchów w rulon. Złóż koszulę lub spodnie w pół, schowaj rękawy i zawijaj rulon. Ponadto pomyśl, czego będziesz potrzebować najczęściej i umieść to na szczycie plecaka. Duże ciuchy, takie jak bluzę czy kurtkę, załóż na siebie. Część przedmiotów, na przykład kompaktowy aparat fotograficzny, możesz schować w kieszeni w kurtce. Jeżeli będziesz lecieć samolotem, nie chowaj elektroniki (laptopy, tablety i tym podobne) na dnie bagażu – będziesz musiał wyjąć te sprzęty do kontroli na lotnisku. Pamiętaj również o tym, żeby wszystkie płyny umieścić w przezroczystym, strunowym woreczku. Jego też będziesz musiał wyciągnąć przy kontroli.

Ile oszczędzamy, podróżując wyłącznie z bagażem podręcznym?

Odpowiedź na to pytanie również zależy od tego, jakimi liniami lecimy. Dla przykładu, koszt piętnastokilogramowego bagażu rejestrowanego w Ryanair kosztuje od 10 do 40 EUR za odcinek, co oznacza, że za lot tam i z powrotem zapłacimy minimum 20 EUR za bagaż rejestrowany.

Cena bagażu zależy od atrakcyjności i długości trasy, spodziewajmy się, że za większość lotów przyjdzie nam zapłacić więcej niż 10 EUR za bagaż. W Wizzair opłaty potrafią być jeszcze wyższe. Dwadzieścia trzy kilogramy bagażu rejestrowanego (do końca 2017 roku Wizzair zmniejszy dopuszczalny ciężar bagażu rejestrowanego do 20 kg) kosztuje 73 PLN (przy lotach z Polski do Londynu) lub nawet 168 PLN (przy lotach do Gruzji). Oczywiście są to ceny za lot w jedną stronę. Czy to dużo? Patrząc na to, za ile możemy kupić bilety lotnicze, to bardzo dużo. Do Gruzji poleciałem za 148 PLN w obie strony. Leciałem tylko z bagażem podręcznym. Gdybym wykupił bagaż, zamiast za 148 PLN poleciałbym za 148 PLN plus 336 PLN za bagaż, czyli za 484 PLN. Bagaż byłby ponad dwukrotnie droższy od biletów lotniczych, które udało mi się kupić. To chyba najlepszy argument za tym, że warto zrezygnować z bagażu podręcznego.

Na co zwrócić uwagę przy kupnie namiotu?

Na wagę (im lżejszy, tym lepiej), łatwość, a także czas i ilość osób potrzebnych do rozłożenia i złożenia namiotu. No i oczywiście, zgodnie z potrzebą, należy zwrócić uwagę na wymiary i ilość osób, która zmieści się w środku. Ważne, żeby namiot był nieprzemakalny i przepuszczał powietrze, aby wilgoć w namiocie nie zbierała się na szczycie namiotu i nie kapała nam na głowę. Możemy również zastanowić się nad namiotem z przedsionkiem, który może okazać się świetnym i wygodnym rozwiązaniem, jeżeli planujemy dłuższe podróże i chcemy mieć bardziej komfortowy namiot.

Jakie dodatki do namiotu?

Podróżując z namiotem, warto wyposażyć się w polipropylenową plandekę (dostępną choćby w sklepach budowlanych), która jest wodoodporna – w 100% ochroni nas i nasz namiot przed wodą. Plandeka jest bardzo lekka (standardowy rozmiar, 3 x 3 m waży około pół kilo, kosztuje mniej niż 20 PLN) i cienka, dzięki czemu zajmuje mało miejsca. Możemy zastosować ją na wiele sposobów – zawiesić nad namiotem, położyć na nim, a gdy pogoda jest sucha, możemy położyć ją pod namiotem aby ochronić się przed zimnym podłożem.

Jaki śpiwór?

Dobór odpowiedniego śpiwora jest bardzo ważny. Inny weźmiemy na letnią podróż po Hiszpanii, inny na zimową eskapadę do Gruzji. W zależności od modelu, marki i materiału, cena śpiwora może wahać się między kilkudziesięcioma a ponad tysiącem złotych. Aby wybrać odpowiedni śpiwór, zwróć uwagę na:

Normy EN – jaka jest najniższa temperatura, w jakiej w danym śpiworze będzie nam ciepło? Odpowiedź na to pytanie jest bardzo łatwa. Od

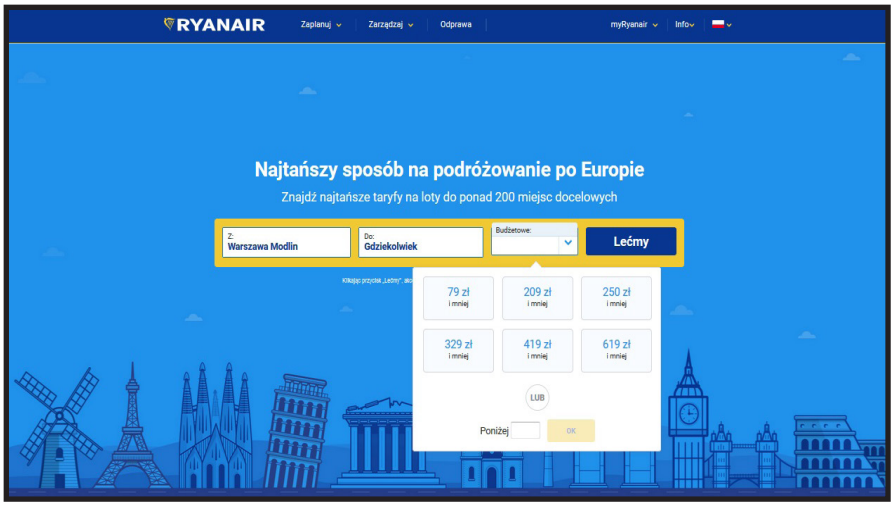

Rys.5. Wyszukiwarka najtańszych lotów

Wyszukiwarka przeszuka system rezerwacji i pokaże nam w formie tabeli wszystkie loty w przeciągu najbliższych miesięcy, na które możemy kupić najtańsze bilety.

Gdańsk Polska	w sierpień	9,00 zł W jedną stronę
Wrocław Polska	w lipiec	9,00 zł W jedną stronę
Oslo Torp Norwegia	w grudzień	29,00 zł W jedną stronę
Bruksela-Charleroi Belgia	w lipiec	39,00 zł W jedną stronę
Göteborg-Landvetter Szwecja	w sierpień	39,00 zł W jedną stronę
Oslo Rygge Norwegia	w sierpień	39,00 zł W jedną stronę
Sztokholm Skavsta Szwecja	w sierpień	39,00 zł W jedną stronę
Kolonia Niemcy	w lipiec	59,00 zł W jedną stronę
Eindhoven Holandia	w lipiec	63,20 zł W jedną stronę
Paryż-Beauvais Francja	w listopad	69,00 zł W jedną stronę
Mediolan Bergamo Włochy	w wrzesień	74,00 zł W jedną stronę
Toulouse Francja	w listopad	79,00 zł W jedną stronę

Rys.6. Przykładowe loty

Wejdźmy na stronę przewoźnika, www.wizzair.com. Na stronie głównej mamy wyszukiwarkę. Poszukajmy lotów z Warszawy do Kutaisi w Gruzji, jednego z najciekawszych kierunków węgierskiego przewoźnika. Wiemy już, że nie warto szukać lotów „na już", dlatego zrobimy miesięczne wyprzedzenie (w chwili pisania tych słów trwa wrzesień, szukamy więc lotów na październik). Szukamy. Pokazują się nam wyniki.

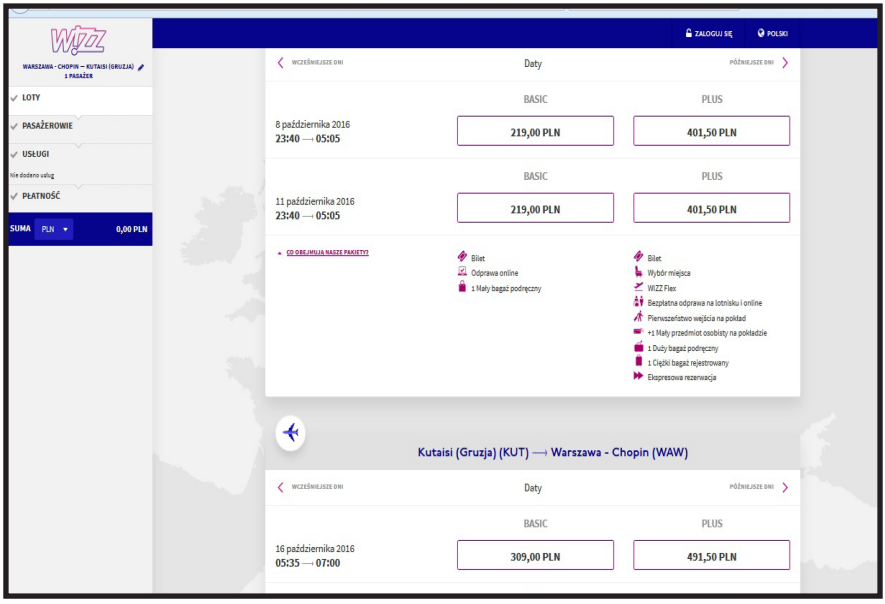

Rys. 1. Wizzair – szukamy lotów do Gruzji

Mamy wylot za 219 PLN, powrót 309 PLN, razem 528 PLN. Dużo. Możemy poszukać tańszych biletów, przewijając kalendarz. Niestety, tańszych biletów w najbliższym terminie nie widać. Możemy klikać dalej, jednak strona posiada dużo lepszą i szybszą możliwość. Wracamy na stronę główną i na górze strony klikamy na „INFORMACJE I USŁUGI". Na tabelce, która się pojawi, wyszukujemy i klikamy na „Rozkład lotów".

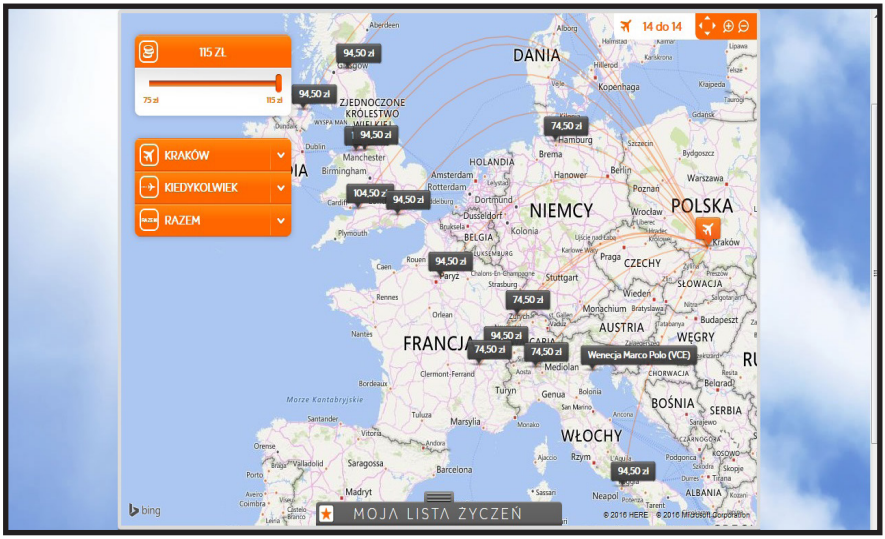

Rys. 2. Easyjet – zakładka „zainspiruj mnie”

– „Wyszukiwarka tanich biletów”. Wpisujemy interesujące nas lotnisko oraz konkretną trasę. Wyszukiwarka przeszukuje system rezerwacyjny i pokazuje nam wykres cen na najbliższe miesiące.

Rys. 3. Easyjet – wyszukiwarka tanich biletów

SolLineasAereas - **ARGENTYNA** - bankructwo w styczniu 2016

Aires – **KOLUMBIA** – wchłonięte przez LATAM Colombia (www.latam.com)

Rynek tanich linii lotniczych w Ameryce Południowej i Środkowej jest bardzo skromny. Wkrótce może się to jednak zmienić. Warto śledzić Flybondi (Argentyna), które ma zamiar stać się tanim przewoźnikiem na kontynencie oraz Viva Air Peru - linie lotnicze założone przez syna założyciela Ryanair. Ponadto Sky Airline (Chile, www.skyairline.com) posiada kilka dość tanich połączeń do Argentyny, Urugwaju i Peru).

Azja

Air India Express (www.airindiaexpress.in) - **INDIE**

GoAir (www.goair.in) - **INDIE**

IndiGo (www.goindigo.in) - **INDIE**

Jet Airways - www.jetairways.com – **INDIE**

SpiceJet (www.spicejet.com) - **INDIE**

JetLite - **INDIE** - grudzień 2014 wchłonięty przez Jet Airways (www.jetairways.com)

Kingfishes Airlines - **INDIE** - październik 2012 zawieszenie działalności

Spring Airlines (www.ch.com) - **CHINY**

West Air (www.westair.cn) - **CHINY**

Batavia Air – **INDONEZJA** – bankructwo w 2013

Citilink (www.citilink.co.id) - **INDONEZJA**

czasu, a biuro podróży nie sprzedało wystarczająco dużo wycieczek w dane miejsce, żeby zapełnić samolot. Często firma podejmuje decyzję, żeby ostatnie miejsca w samolocie próbować sprzedać. Dużo lepiej w końcu zarobić pieniądze na sprzedaży miejsca w samolocie, nawet bez zakupu całej wycieczki, niż pozostawić to miejsce puste. Do sprzedaży zostają więc wystawione bilety lotnicze wystawione przez biuro podróży na podróż wyczarterowanym samolotem. Za tymi biletami warto się rozglądać. Często ich cena jest dużo niższa niż przelot w to samo miejsce tradycyjnymi liniami lotniczymi.

Kolejnym, fantastycznym argumentem przemawiającym za kupnem takich biletów, są loty bez kombinacji. Kupując taki bilet w polskim biurze podróży, polecisz z polskiego lotniska. Łatwo i przyjemnie, bez dolotów do innych miast europejskich, jak często bywa w przypadku kupna promocyjnych biletów lotniczych na inny kontynent. Dodatkowo może się zdarzyć, że biuro podróży spróbuje upiec dwie pieczenie na jednym ogniu i postanowi sprzedać te bilety naprawdę tanio, wychodząc z założenia, że nie tylko sprzeda te bilety, ale i zareklamuje się w ten sposób – informacje o tanich biletach pojawią się na stronach internetowych informujących o tanich biletach lotniczych.

Gdzie szukać lotów czarterowych?

Spróbuj na poniższych stronach:

www.biletyczarterowe.r.pl – strona należąca do polskiego biura podróży Rainbow Tours. Można tu znaleźć naprawdę fantastyczne oferty. W chwili pisania tych słów były dostępne bilety na Sri Lankę za 1199 PLN (wylot i powrót do Warszawy), 1799 PLN za loty na Mauritius (wylot i powrót do Warszawy) i 900 PLN za loty do Egiptu. Firma oferuje loty między innymi do Gambii, Indonezji, Kenii, Kuby, Madagaskaru, Maroka, Mauritiusa, Meksyku, Namibii, Sri Lanki, Tajlandii, Tunezji, Turcji czy Wietnamu;

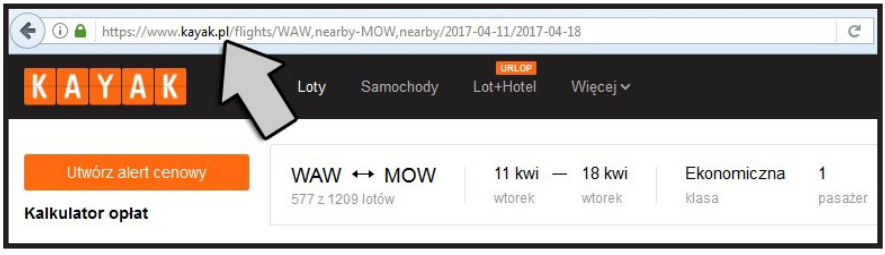

Rys. 3. Pasek adresowy, tutaj najprościej zmieniać wersje językowe

Widzisz pasek z adresem strony internetowej? Kayak ma identyczny szablon strony dla każdej wersji językowej, co oznacza, że w adresie wystarczy zmienić domenę z „pl" na domenę innego kraju, aby przenieść się na inną wersję językową. Kayak posiada między innymi. wersję duńską (.dk), niemiecką (.de), hiszpańską (.es), francuską (.fr), grecką (.gr), irlandzką (.ie), włoską (.it), holenderską (.nl), norweską (.no), portugalską (.pt), rosyjską (.ru), i brytyjską (.co.uk). Po kolei zastępuj końcówkę „pl" na inne, wymienione powyżej końcówki. Na francuskiej wersji strony lot dostępny jest identyczny lot, tańszy o 4 EUR.

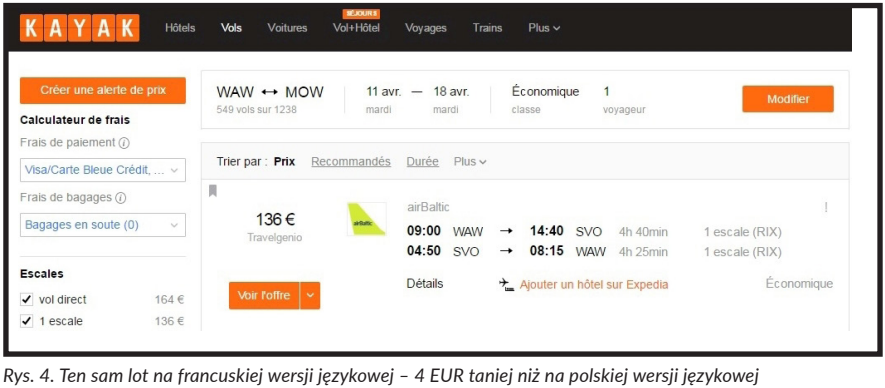

Rys. 4. Ten sam lot na francuskiej wersji językowej – 4 EUR taniej niż na polskiej wersji językowej

Po przeszukaniu większej ilości wersji językowych, trafia się w końcu coś ciekawego. Na niemieckiej wersji Kayak identyczne loty kosztują 121 EUR. To 19 EUR taniej (około 85 PLN) niż na polskiej wersji strony, co oznacza, że bardziej opłaca się kupić te bilety na niemieckiej wersji strony.

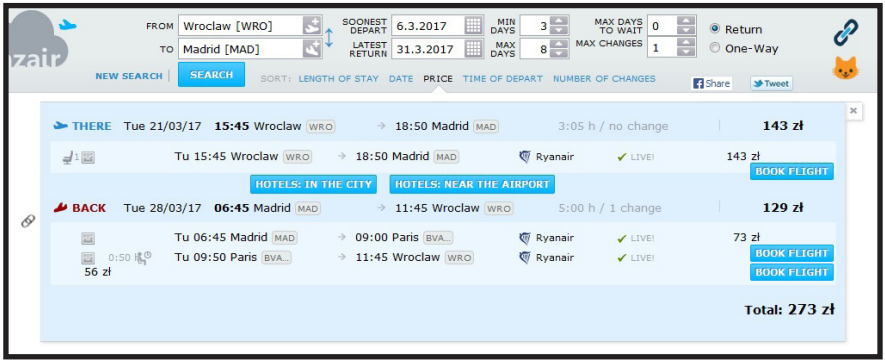

Rys. 3. Azair – propozycja lotów z przesiadką

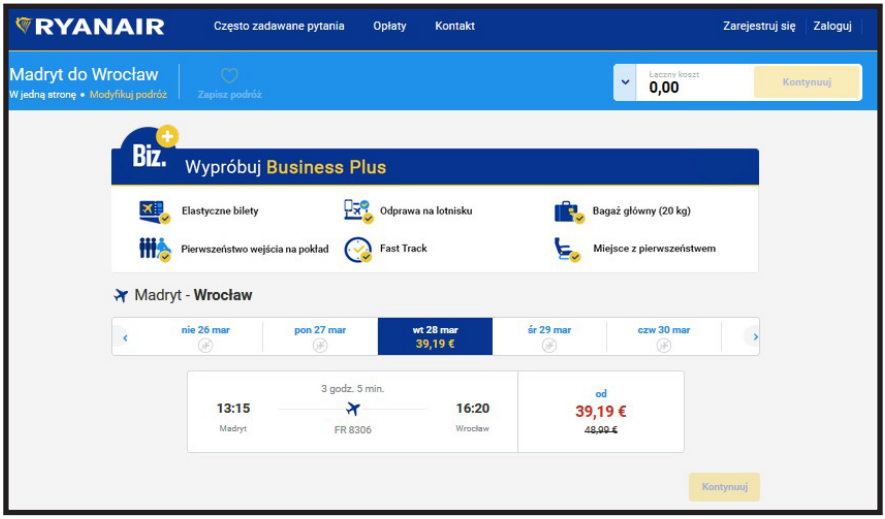

Rys. 4. Propozycja przedstawiona przez Azair jest dużo tańsza niż lot bez przesiadki]

Kilkudniowe przesiadki

Jeżeli chcemy lecieć w konkretne miejsce, ale nie mamy nic przeciwko, aby zobaczyć przy okazji inne miasto, możemy zaznaczyć maksymalną ilość dni, jaką jesteśmy w stanie spędzić w miejscu, w którym mamy przesiadkę („MAX DNI CZEKAĆ", możliwość ustawienia na jeden do trzech dni).

- **HitchPlanet.com** – pomaga podróżującym w USA i Kanadzie;
- **Noritomosan.com** – obsługuje Japonię.

2.4.2. Carsharing, Ridesourcing, P2P Car Rentals

Szybki rozwój idei ekonomii współdzielenia spowodował powstanie różnych ciekawych koncepcji serwisów, które nie doczekały się jeszcze dobrych nazw w języku polskim. Są to między innymi:

Carsharing – idea różniąca się od ridesharingu tym, że nie szukamy wolnego miejsca w samochodzie jadącym do miejsca, które nas interesuje, tylko szukamy wolnego samochodu w okolicy, w której chcemy go wypożyczyć na przykład na godzinę. Rejestrujemy się w serwisie, podajemy numer karty kredytowej i prawa jazdy, wybieramy pojazd dostępny w okolicy i poruszamy się nim, po ustalonym czasie, odstawiając samochód kolejnej osobie, która chce się nim poruszać. Jednym z najlepszych przykładów firmy realizującej koncepcję carsharing jest Carma (www.gocarma.com) posiadająca sieć samochodów w Kalifornii (USA) i kilku miastach w rejonie San Francisco Bay Area.

Ridesourcing – społecznościowa odmiana taksówki. Z punktu A do punktu B nie zawiezie Cię taksówkarz, a prywatna osoba. System jest bardzo prosty, ściągasz aplikację na telefon i rejestrujesz się w serwisie. Kiedy chcesz jechać z punktu A do punktu B, podajesz aplikacji współrzędne, wybierasz kierowcę i czekasz na jego przyjazd. Kierowca, który po Ciebie przyjedzie wie już, dokąd chcesz jechać. A Ty wiesz, ile mniej więcej zapłacisz za przejazd – cenę aplikacja pokaże Ci po ustaleniu trasy. Najpopularniejszym systemem tego typu jest Uber (uber.com). Ridesourcing budzi wiele kontrowersji i problemów prawnych. W niektórych krajach (między innymi w Polsce), aby przewozić ludzi wymagana jest licencja, egzamin z topografii miasta, działalność

Możliwość wyjechania samochodem z kraju – warto sprawdzić, jeżeli mamy w planach odwiedzenie krajów sąsiednich.

5. Pamiętaj o wydrukowaniu dokumentów, obejrzyj dokładnie samochód.

Jeżeli wynajmiemy samochód przez Internet, nie zapomnijmy wydrukować potwierdzenia. Będąc już na miejscu, sprawdźmy dokładnie samochód pod kątem uszkodzeń i zarysowań. Jeżeli takie znajdziemy, pokażmy je obsłudze wypożyczalni, zróbmy zdjęcie. Zadawajmy pytania, jeżeli takie posiadamy (czym tankować, jak włącza się światła, wrzuca wsteczny i tym podobne).

2.7 Relokacja, czyli samochód prawie za darmo

W kilku miejscach na świecie można wynająć samochód praktycznie za darmo. W niektórych przypadkach możesz nawet mieć sfinansowane paliwo i dodatkowe usługi, jak chociażby ubezpieczenie. Najłatwiej złapać taką możliwość w Australii, Nowej Zelandii, USA i Kanadzie. O co chodzi? Chodzi o relokacje (z angielskiego relocating). Jak to działa? Posłużmy się przykładem. Australia jest w czołówce największych państw świata. Jest niewiele mniejsza od całej Europy. W Europie mieszka około siedemset pięćdziesiąt milionów ludzi, a w Australii zaledwie dwadzieścia trzy miliony. Miasta w Kraju Kangurów są od siebie oddalone o gigantyczne odległości. Przez cały kraj ciągną się bezludne szlaki. Podróż ze wschodu na zachód kraju to ponad cztery tysiące kilometrów. Bardzo często w takie trasy wybierają się turyści – lądują na przykład w Perth na zachodnim wybrzeżu i przejeżdżają na wschód kraju wynajętym samochodem. Przyjezdni wypożyczają auto i jadą nim po australijskich bezdrożach, dojeżdżając po pewnym czasie do wyznaczonego sobie miejsca i zwracając samochód do wypożyczalni. Wypożyczalnie aut bardzo często mają problemy z lokacją

Malta: 7 dni, 411 PLN, hotel, śniadanie w cenie;

Kuba: 14 dni, 3399 PLN, hotel 5*****, all inclusive (Itaka.pl);

Aruba lub Bonaire (same loty): 1700 PLN, wylot i powrót do Amsterdamu (tui.nl);

Gambia (same loty): 1200 PLN, wylot i powrót do Londynu (thomascook.com) lub Amsterdamu (tui.nl);

Sri Lanka (same loty): 1199 PLN (biletyczarterowe.r.pl, czyli Rainbow Tours), wylot i powrót do Warszawy.

Tak wyglądają dobre oferty z biura podróży. Egipt i Tunezja są w świetnej cenie, podobnie Gambia i Malta – wszystkie cztery oferty są na tyle dobre, że ciężko będzie samemu zorganizować wyjazd za niższą cenę. Fantastyczna jest cena na Sri Lankę równa doskonałej promocji tradycyjnych linii lotniczych, rzadko kiedy pojawia się taka promocja. Dobre ceny są na Kubę, Arubę i Bonaire, aczkolwiek w tym przypadku da się je obniżyć (organizując wszystko na własną rękę).

Jeżeli wybierasz się do któregoś z powyższych krajów, przejrzyj chociaż kilka stron biur podróży i zobacz, jaką ofertę posiadają. Istnieje mała, ale jednak szansa, że możesz się miło zaskoczyć. Koniecznie sprawdź podrozdział 2.1.5 LOTY CZARTEROWE, w którym rozwinąłem temat podróżowania z biurem podróży.

Wycieczki fakultatywne

Wycieczki fakultatywne wykupywane u rezydenta, z którym przyjechaliśmy na wycieczkę, są dużo droższe niż wycieczki kupione na miejscu, w lokalnych agencjach turystycznych. Często różnica może wynosić nawet 40-50%. Dlaczego? To logiczne – bo biuro podróży zarabia na nas pieniądze. Podpisuje umowę z lokalną agencją turystyczną, narzuca swoją marżę oraz kilkuprocentową prowizję dla rezydenta (którą

kantorów.

4.1.3 Kantory internetowe

Posiadając konto walutowe, możemy wymieniać walutę w banku i zasilać nią swoje konto. Miej jednak na uwadze, że nie jest to dobre rozwiązanie – kursy wymiany w polskich bankach są bardzo nieatrakcyjne. Jak zobaczymy w dalszej części tego rozdziału, bardziej opłaca się iść po walutę do kantoru niż do banku. Dużo lepiej jest jednak korzystać z innej możliwości – z wymiany gotówki w kantorach internetowych, które oferują lepszy kurs niż banki i kantory stacjonarne. Lider rynku, internetowykantor.pl reklamuje się stwierdzeniem, że dzięki różnicy w kursach, klienci internetowykantor.pl mogą z każdą transakcją oszczędzić do 6% w porównaniu do kursów bankowych. Czy można tyle zaoszczędzić? Na końcu tego rozdziału robię wyliczenia, z których wynika, że tak. Kantory internetowe oferują lepszy kurs wymiany walut niż w bankach i kantorach tradycyjnych, co oznacza, że posiadanie karty walutowej i wymiana gotówki w kantorze internetowym pozwala zaoszczędzić dodatkowe pieniądze.

Jak to działa? Opiszę na przykładzie internetowykantor.pl, chociaż wszędzie mechanizm ten jest do siebie podobny. Wystarczy założyć konto w serwisie, wybrać walutę i ilość gotówki, jaką chcemy wymienić. Potrzebną kwotę przesyłamy ze swojego rachunku złotówkowego na internetowykantor.pl (dokonujemy płatności online) i wskazujemy swój numer konta walutowego. Przeważnie po kilku minutach wybrane przez nas pieniądze pojawiają się na naszym koncie walutowym.

Automatyczny zakup waluty po jej zejściu poniżej wskazanej ceny

Fantastyczną możliwością, jaką oferują internetowe kantory, jest zakup gotówki w chwili, kiedy ta spadnie poniżej ustalonej przez nas

Kolejny kant popularny w biedniejszych krajach. Taksówkarze mogą próbować doliczyć nam opłatę środowiskową, turystyczną, paliwową czy jakąkolwiek inną, mądrze tłumacząc nam, że to podstawowa opłata, którą poniesiemy podczas każdego przejazdu. Zazwyczaj są to skromne kwoty 1-2 USD. Zdecydowanie nie gódźmy się na to, najlepiej mówiąc, że nie jest to nasz pierwszy raz w danym kraju i wiemy jak jest. W razie awantury nie bójmy się postraszyć policją, a nawet po nią zadzwonić. W zdecydowanej większości przypadków samo zagrożenie zadzwonieniem po policję studzi zapał oszustów.

8. Mafie taksówkowe na lotniskach

Na niektórych lotniskach występują kliki taksówkarzy, którzy we wspólnym ustaleniu pobierają bardzo wysokie opłaty za przejazd, równocześnie nie dopuszczając (często poprzez zastraszanie i groźby) innych taksówek do danego miejsca. W ten sposób turysta często nie ma wyboru, jeżeli chce jechać taksówką, musi skorzystać z usług oszustów i zapłacić im wygórowaną cenę. Tak było przez wiele lat w Warszawie i wciąż jest w wielu miastach na świecie. Jeżeli zauważyłeś taki mechanizm na lotnisku, na które przyjechałeś, nie jedź taksówką. A jeżeli chcesz lub musisz, spróbuj (jest to możliwe w wielu miejscach) złapać taksówkę po opuszczeniu terenów lotniska.

4.3.1.4 Kradzieże na lotniskach

1. Okradanie bagażu rejestrowanego

Do kradzieży na lotniskach dochodzi niestety dość często, zwłaszcza w odległych od Europy krajach. Kradzieże dokonywane są przeważnie przez pracowników lotniska, na przykład przez bagażowych, do których trafiają nasze rejestrowane bagaże. Jest to poważny problem w Azji, jednak takie kradzieże były problemem również w Europie. Dla przykładu warto podać lotnisko Ciampino w Rzymie i Charlesa de Gaulle'a w Paryżu,

BAŁKANY

Albania – koszt dojazdu: od 200 PLN

Do Albanii nie dolecimy tanimi liniami. Nie oznacza to jednak, że nie da się do Albanii dostać tanio. Najtańszym sposobem na dotarcie do Albanii będzie przejazd autokarem (np. Polskim Busem) do Budapesztu i stamtąd lot do albańskiej Tirany (Wizzair). Nie ma większych problemów ze znalezieniem przejazdu autokarem do Budapesztu za 30 PLN (np. z Warszawy, czas przejazdu 12h) i lotów Budapeszt Tirana za cenę niższą niż 100 PLN za lot w jedną stronę.

Jest jeszcze możliwość lotów tanimi liniami do Czarnogóry lub Macedonii i stamtąd przejazd autobusem np. do Tirany. Do obydwu państw nie dolecimy z Polski, co oznacza, że będziemy musieli najpierw polecieć z Polski do kraju z którego latają tanie linie do Macedonii i Czarnogóry i stamtąd dopiero lecieć na Bałkany. Do Macedonii dolecimy liniami Wizzair m.in. z Brukseli, Mediolanu, Eindhoven, Paryża, Oslo (wymieniam tylko miasta do których dolecimy tanio z Polski). Do Podgoricy w Czarnogórze dolecimy liniami Ryanair z Brukseli. Gdy już dolecimy na miejsce, musimy zorganizować przejazd do Albanii. W przypadku Podgoricy najlepiej najpierw pojechać busem do miejscowości Szkodra (położonej niedaleko granicy). W mieście znajdziemy dworzec autobusowy z którego będzie można ruszyć w dalszą drogę. W przypadku Macedonii musimy jechać na Skopje Bus Station, gdzie kupimy bilety na autokar np. do Tirany (firmy: SAS mk i Durmo Tours). Cena biletu zaczyna się od 40zł za kurs w jedną stronę (7h jazdy). Powyższy sposób dotarcia do Albanii powinniśmy zamknąć w kwocie 500-600zł za wszystko.

W sezonie wakacyjnym warto przejrzeć oferty czarterowe. W wakacje 2017 roku pojawiły się loty czarterowe z Warszawy do Tirany za 99 PLN.

Najtańszy sposób na transport:

Kolej (w taryfie „Orange") lub autokar, jeżeli nie uda nam się kupić z wyprzedzeniem biletów kolejowych w taryfie „Orange". Duński przewoźnik kolejowy (DSB, www.dsb.dk) oferuje podróżującym taryfę „orange" - jest to najtańsza oferta przejazdu. Biletów „orange" jest w ofercie naprawdę mało, jednak przy odpowiednim wyprzedzeniu z rezerwacją (ja szukałem biletów z dwumiesięcznym wyprzedzeniem) nie ma problemu z trafieniem taryfy „orange". W samej wyszukiwarce połączeń na stronie kolei możemy zaznaczyć, że chcemy zobaczyć wyłącznie przejazdy z dostępnymi biletami w taryfie „orange". W taryfie „orange" większość przejazdów kolejowych nie będzie kosztowało więcej, niż 50 PLN.

Cena noclegów:

	NOCLEG W POKOJU 2-OS (CENA CAŁKOWITA)	ŁÓŻKO W POKOJU WIELOOSOBOWYM
Billund	220	-
Kopenhaga	200	75

Finlandia – koszt dojazdu: od 150 PLN

Finlandia jest państwem, do którego praktycznie nie dolecimy tanio i bezpośrednio z Polski. Najtańszy sposób na dotarcie do Finlandii z Polski to lot z Gdańska do Turku (sto pięćdziesiąt kilometrów od Helsinek) liniami Wizzair (bez problemu można znaleźć cenę 160 PLN za loty). Do Helsinek możemy dolecieć (z jedną przesiadką) liniami Norwegian (www.norwegian.com) ze Szczecina, Gdańska, Krakowa i Warszawy. Ceny zaczynają się od 600 PLN za loty. Możemy również dostać się do Finlandii z Tallina. Do Tallina nie dolecimy tanio (zdarzają się promocje, na przykład „Szalone

Norwegia – koszt dojazdu: od 40 PLN

Ogromna ilość tanich połączeń z Polski (Ryanair, Wizzair, Norwegian).

Najtańszy sposób na transport:

Kolej. Sieć kolejowa jest mocno rozbudowana na południu (w domyśle łączy Oslo z resztą miast), w centrum kraju posiada jedną linię, za to na północy praktycznie nie istnieje. Kolej w Norwegii zarządzana jest przez narodowego przewoźnika, NSB (Norges Statsbaner, www.nsb.no). Bilety kupujemy obowiązkowo na stronie, minimum jeden dzień przed podróżą - dostępna jest wtedy taryfa „minipris". Bilet w tej taryfie jest dużo tańszy niż bilet kupiony na miejscu lub w dniu podróży (bilet kupowany na miejscu lub w dniu podróży jest kilkukrotnie droższy!). Pierwsza pula biletów kosztuje 249 NOK (ok. 112 PLN) dla każdej trasy. Przeszukiwałem wyszukiwarkę z 3 miesięcznym wyprzedzeniem. Na większość wyszukiwanych przejazdów udało mi się trafić bilety za 249 NOK.

Cena noclegów:

	NOCLEG W POKOJU 2-OS (CENA CAŁKOWITA)	ŁÓŻKO W POKOJU WIELOOSOBOWYM
Oslo	200	95
Alesund	325	-
Bergen	285	120
Stavanger	350	160
Trondheim	263	130